BAKALIE

Wiemy, co to są BAKALIE, więc nie trzeba ich definiować, ale czy na pewno wiemy, gdzie przebiega granica pomiędzy BAKALIAMI a NIEBAKALIAMI? Definicja BAKALII po trosze zależy od tego, po jaki słownik sięgniemy. BAKALIE mogą to być ‘suszone owoce południowe’ albo ‘suszone owoce południowe i orzechy’, albo ‘suszone owoce południowe pomieszane z orzechami, piernikami, marmoladkami itp.’ (tak w starszych słownikach). Do tych „suszonych owoców południowych” włączane bywają również rodzime suszone lub wędzone śliwki, suszona lub kandyzowana żurawina, kandyzowane wiśnie i inne dodatki pożądane w świątecznych ciastach, deserach i słodkich sałatkach. Nazwa BAKALIE, mająca dziś wyłącznie formy liczby mnogiej, w XVIII w. miała również liczbę pojedynczą: ta bakalija. Zapożyczyliśmy ówczesną bakaliję z ukraińskiego, a tam przywędrowała z języków osmańskich: bakkaliye były to rozmaite spożywcze towary kolonialne, nie tylko suszone owoce i orzechy, lecz także orientalne przyprawy, takie jak cynamon, imbir, pieprz i inne, którymi handlował bakkal – drobny kupiec skupujący i sprzedający towary spożywcze. Pamiętajmy, że współcześnie BAKALIE nie mają formy liczby pojedynczej, a forma BAKALII to jedyna poprawna postać dopełniacza tego rzeczownika.